

Sygn. akt V KK 200/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 października 2022 r.,
w sprawie **H. S.**,
skazanego z art. 168 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt V Ka 475/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Płocku
z dnia 4 lutego 2021 r., sygn. akt VII K 431/19,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. O. prowadzącej kancelarię adwokacką w P., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Płocku wyrokiem z dnia 4 lutego 2021 r., sygn. akt VII K 431/19, uznał H. S. za winnego tego, że w okresie od roku 2016 daty bliżej nieustalonej do 9 maja 2018 r. na terenie Zakładu Karnego w W., Aresztu Śledczego w W.1, Zakładu Karnego w Ł., Aresztu Śledczego w Ł.1 oraz w okresie

przebywania na wolności w P. podejmował w celu sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego postać eksplozji materiałów wybuchowych - czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania po wyjściu na wolność, w szczególności polegające na zbieraniu informacji o substancjach chemicznych dotyczących wyrobu materiałów wybuchowych oraz konstrukcji urządzenia wybuchowego oraz sporządzeniu planu działania mającego na celu eksplozję ładunków wybuchowych w miejscu publicznym, a także przysposabiając środki finansowe na zakup substancji chemicznych służących do wytworzenia materiału wybuchowego, tj. przestępstwa z art. 168 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt. 3 k.k., za które wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelację złożyli skazany i jego obrońca. Skazany wniósł o uniewinnienie go od zarzutu popełnienia powyższego czynu, zaś obrońca wskazał na naruszenie art. 7 k.p.k. oraz podniósł błąd w ustaleniach faktycznych, wnioskując w konsekwencji także o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego.

Wyrokiem Sadu Okręgowego w Płocku z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. V Ka 475/21, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od powyższego orzeczenia kasację złożyła obrońca skazanego, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony i przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień skazanego na etapie postępowania przygotowawczego bez udziału obrońcy w sytuacji, gdy organy ścigania miały wiedzę o rozpoznanych u niego zaburzeniach psychicznych, co wynika wprost z protokołu pierwszego przesłuchania z dnia 25 października 2017 r., a także pozostałych licznych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, przy czym sąd odwoławczy nie dokonał prawidłowej kontroli powyższego uchybienia i nie przeprowadził pełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, podczas gdy apelacja została wniesiona wyłącznie na korzyść, a zatem sąd odwoławczy nie był związany granicami podniesionych w niej zarzutów,

2. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. b Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. poprzez niezapewnienie skazanemu na etapie postępowania przygotowawczego odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony, przy czym sąd odwoławczy nie dokonał prawidłowej kontroli tego uchybienia i nie przeprowadził pełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, podczas gdy apelacja została wniesiona wyłącznie na korzyść oskarżonego, co powodowało, że sąd odwoławczy nie był związany granicami podniesionych w niej zarzutów,

3. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 Et. b, c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez dokonanie ustaleń w oparciu o wyjaśnienia skazanego złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego, w sytuacji gdy nie był on zdolny do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny i wymagał w tym zakresie pomocy prawnej, a jego zdolność do samodzielnego podjęcia decyzji o skorzystaniu z obrońcy była w znacznym stopniu ograniczona, co świadczy o podatności skazanego na pokrzywdzenie, co skutkować winno niedopuszczalnością dokonywania ustaleń w oparciu o jego wyjaśnienia jak i w oparciu o liczne pisma złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego, przy czym sąd odwoławczy nie dokonał prawidłowej kontroli tego uchybienia i nie przeprowadził pełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, podczas gdy apelacja została wniesiona wyłącznie na korzyść skazanego, a zatem sąd odwoławczy nie był związany granicami podniesionych w niej zarzutów,

4. art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nienależyte rozważenie zarzutów wskazujących na:

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków T. F., M. L., A. C., M. L., E. O., D. O., D. T. oraz M. K. i bezpodstawne uznanie, iż skazany wykazywał przejawy fanatyzmu religijnego, bądź planował dokonanie zamachu terrorystycznego, podczas gdy wniosku takiego nie można poczynić na podstawie powyższych zeznań, a sama uprzednia karalność skazanego, jego trudna sytuacja rodzinna oraz stwierdzone problemy natury psychicznej nie mogą prowadzić do uznania, iż dopuścił się zarzucanego mu czynu,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego sądowego P. J. i bezpodstawne uznanie, iż powyższa opinia nie stoi w opozycji do wniosków wyprowadzonych z opinii Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, podczas gdy biegły w tej opinii stanowczo podkreśla, że na podstawie przekazanych do badań zapisków zawierających informacje m.in. o materiałach wybuchowych, elektrycznych urządzeniach wykonawczych oraz schematach połączeń nie można przygotować skutecznego urządzenia wybuchowego służącego do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego, a opinia ta posiada szczególną moc dowodową, bowiem sąd nie mając wiadomości specjalnych jedynie może oceniać logiczność wypowiedzi biegłego, nie zaś jej wiarygodność ocenianą w zestawieniu z opiniami wykonanymi przez organ stosujący szczególne środki kontroli, niejednakowo wkraczające w prawo do poszanowania prywatności jednostki i jednocześnie niepodlegające należytej kontroli przez organy publiczne,
- sprzeczne z wymienionymi przepisami, całkowicie bezkrytyczne zaakceptowanie przez sąd jako pełnowartościowych dowodów wszystkich opinii wydanych przez biegłych Biura Badań Kryminalistycznych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego,
- bezpodstawną odmowę wiarygodności wyjaśnieniom skazanego, który nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i opisał dokładnie motywy podejmowanych przez niego działań,
- brak jakichkolwiek innych dowodów wskazujących na próbę dokonania zamachu terrorystycznego, w tym zabezpieczonych na nośnikach danych zabezpieczonych w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego,
- a w efekcie dokonanie błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I Instancji na podstawie powyższych dowodów, mimo że wnikliwa analiza materiału dowodowego przeprowadzona zgodnie z logiką, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego nie prowadzi do wniosku, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu.

5. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 53 Konstytucji RP poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego i oparcie stanu faktycznego sprawy wyłącznie na dowodach go obciążających, przy jednoczesnym pominięciu dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego i innych okoliczności przemawiających na korzyść H. S., a czyniąc to

w oparciu o okoliczność osobistą jaką jest wyznawana przez niego wiara, co w efekcie doprowadziło do nieuzasadnionego i nieznajdującego oparcia w materiale dowodowym powiązania skazanego z radykalnymi formacjami islamskimi, przy czym sąd odwoławczy nie przeprowadził pełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, a wręcz podzielił konstatację sądu I Instancji, podczas gdy apelacja została wniesiona wyłącznie na korzyść oskarżonego, a zatem sąd odwoławczy nie był związany granicami podniesionych w niej zarzutów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Płocku do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, ci implikowało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W związku z zarzutami braku skontrolowania przez sąd odwoławczy z urzędu szeregu uchybień proceduralnych, które powodować miały nierespektowanie prawa skazanego do obrony (pkt 1-3 kasacji), należało w pierwszej kolejności wyrazić kilka uwag odnoszących się do zakresu kontroli odwoławczej. Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. Natomiast przepis art. 427 § 2 k.p.k. obliguje podmioty profesjonalne (oskarżyciela publicznego, obrońcę, pełnomocnika) do wskazania w środku odwoławczym zarzutów stawianych rozstrzygnięciu. Zarzut rozumieć należy jako twierdzenie o uchybieniach oraz wykazany ich wpływ na treść wyroku. Choć w przeciwieństwie do zarzutów kasacyjnych, co do których ustawodawca wymaga wykazania na czym polega zarzucane uchybienie (art. 526 § 1 k.p.k.), zarzuty apelacyjne nie cechują się tego rodzaju formalizmem w ich konstruowaniu (brak obowiązku wskazania naruszonych

przepisów czy szczegółowego opisywania błędnie ustalonych faktów, wystarczającym jest nawet ogólnie opisane uchybienie), dobrą praktyką jest jednak, by podmiot profesjonalny sporządził środek odwoławczy w sposób przejrzysty i czytelny. Doniosłość przedstawienia zarzutów w środku odwoławczym, którego autorem jest jeden z wymienionych wyżej podmiotów, przejawia się w tym, że zaniechanie ich sformułowania stanowi brak formalny, którego nieusunięcie jest podstawą odmowy przyjęcia apelacji (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 120 § 1 i 2 k.p.k.). Wspomnieć trzeba, że wyrażany jest w orzecznictwie także pogląd bardziej restryktywny, zgodnie z którym tryb wzywania do usuwania braków formalnych nie znajduje w takim przypadku zastosowania, gdyż są to braki o charakterze nieusuwalnym, uniemożliwiające nadanie środkowi odwoławczemu biegu. Zatem zarzuty odwoławcze, z uwagi na treść art. 433 § 1 k.p.k., mają kluczowe znaczenie dla kontroli odwoławczej środka złożonego przez podmiot profesjonalny, albowiem wiążą sąd II instancji, wytyczając granice owej kontroli. W zakresie szerszym sąd II instancji uprawniony jest jedynie do badania orzeczenia w aspekcie art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k.

W świetle powyższego jako oczywiście bezzasadny jawił się zarzut braku weryfikacji w postępowaniu odwoławczym kwestii, które nie wpisywały się w ramy wytyczone ani zakresem zarzutów podniesionych w apelacji, ani też nie mieściły się w granicach ukształtowanych powyższymi przepisami. Obrońca skazanego nie zawarł wszak w środku odwoławczym argumentacji odnoszącej się do nieprawidłowej reprezentacji H. S. w toku postępowania, a obecnie strona skarżąca podnosi, że obowiązek skontrolowania tej kwestii miałby wynikać z kierunku wniesionej apelacji. Kierunek środka odwoławczego, w przypadku gdy złożony został na korzyść, z pewnością nie pełni funkcji, jaką nadała jej autorka kasacji, ta bowiem sprowadza się do zapewnienia gwarancji niepogorszenia sytuacji oskarżonego (*zakaz reformationis in peius*), nie zaś do wytyczania szczegółowego merytorycznego zakresu kontroli odwoławczej.

Niezależnie od powyższego, jako trafne i adekwatne uznać należało uwagi zawarte w odpowiedzi na kasację, w których zwrócono uwagę, że stan poczytalności H. S. oceniany był zgodnie z treścią opinii psychiatryczno – psychologicznej, w której biegli zdiagnozowali skazanego jako osobę w pełni

poczytalną (k. 1474), zaś - co istotne - wskazywana przez obrońcę schizofrenia widnieje w dokumentacji medycznej skazanego nie jako diagnoza, lecz oświadczenie skazanego złożone w trakcie wywiadu, po przyjęciu do jednostki penitencjarnej. Po uzyskaniu dokumentacji aktualizującej przesłankę z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w postaci uzasadnionych wątpliwości co zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem, skazanemu został wyznaczony obrońca z urzędu, który reprezentował go w toku całego procesu, mimo wystąpienia ostatecznie okoliczności z art. 79 § 4 k.p.k. Nie zachodziły również obawy wskazane w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., czego dostatecznym dowodem była aktywność skazanego w toku postępowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia standardów kontroli odwoławczej poprzez niewłaściwe zbadanie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. dostrzec należało jego fasadowy charakter. Jakość i stopień uszczegółowienia pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w żadnej mierze nie pozwalała bowiem uznać, by doszło na tym polu do takiego uchybienia. Powtarzanie zaś argumentacji przytoczonej w apelacji w celu zainicjowania ponownej weryfikacji oceny materiału dowodowego nie mogło być w postępowaniu kasacyjnym skuteczne. Postępowanie to nie służy jednak dalszej weryfikacji dokonanych ocen, lecz eliminowaniu najpoważniejszych uchybień rangi bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a nadto innych naruszeń prawa, których istotę określa art. 523 § 1 k.p.k. Zaznaczyć trzeba, że wszystkie te dowody, do których odwołuje się skarżąca w kasacji, zostały wyczerpująco ocenione zarówno przez sąd I jak i II instancji, zaś próby kontestowania wyników tej oceny w ramach nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie znajdują racji bytu. Trudno również tak ważkiego uchybienia, o którym mowa wyżej, upatrywać w przyjęciu za podstawę wyroku skazującego pewnego zakresu dowodów, przy jednoczesnym odmówieniu wiary innym, co przecież jest podstawową prerogatywą sądu (art. 7 k.p.k.). Skarżąca usiłowała w sposób całkowicie chybiony zrehabilitować powyższy zarzut pod kątem kasacyjnym, formułując wniosek analogiczny jak w pkt 1-3 kasacji, że materia ta nie została zbadana w ramach „wniesienia apelacji na korzyść i niezwiązania sądu odwoławczego granicami podniesionych w niej zarzutów” (pkt 5 kasacji). Niezasadność tego stanowiska wynika z tego, że pozostaje ono w jaskrawej sprzeczności z treścią wymienionych na wstępie

regulacji, a zabieg ten służyć ma jedynie adaptacji zarzutu, mającego stworzyć pozory respektowania wymagań wskazanych w art. 519 i 523 § 1 k.p.k. Rzeczywista natomiast intencja skarżącej wyrażała się w dążności do badania ustaleń faktycznych, z którymi prowadziła wyraźną polemikę, a więc materii wykraczającej poza zakres kognicji kasacyjnej.

Powyższa ocena implikowała rozstrzygnięcie oddalające nadzwyczajny środek zaskarżenia z powodu jego oczywistej bezzasadności. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. orzeczono natomiast w przedmiocie kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[as]